

**Przedpłata:**  
w eksp. m. 0,75 zł  
na pocztę 0,82 zł  
kwartal. 2,45 zł  
**Oređownik**  
w y c h o d z i  
w sobotę.

# Oređownik

## na pow. Leszczyński

**Ogłoszenia:**  
przyjmuje się  
za opłatą 10 gr.  
za wiersz mu.  
4-lamowy.

Administracja „Drukarnia Handlowa“ Leszno, ul. Osiecka 54. — Telefon 266.

### W sprawie pasania inwentarza w lasach niepaństwowych.

Wobec wyników spraw pasania inwentarza w lasach niepaństwowych podaję do wiadomości zainteresowanym, że w myśl art. 16 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 24. VI. 27 r. Dz. Ust. Nr. 57, poz. 504 w drzewostanach, które nie osiągnęły 3 m. wysokości, pasanie inwentarza jest zabronione, o ile wiek tych drzewostanów nie przekroczył 15 lat. Stosownie do art. 45 i 49 tegoż rozporządzenia winni pasienia inwentarza w wypadkach, w których pasienie inwentarza jest przez przepisy obowiązujące zabronione, będą karani grzywną do 20 zł lub w wypadku niemożności ściągnięcia grzywny karą zastępczego aresztu do 4 dni włącznie. Przez przepis obowiązujący należy rozumieć zakaz pasania inwentarza, umieszczony w zatwierdzonym planie lub programie gospodarczym i odpowiednio orzeczenie Pana Wojewody lub Starostwa. Nie wolno pasać inwentarza na haliznach i zrębach, podlegających odnowieniu; w kulturach i młodnikach, które nie osiągnęły 15 lat lub 3 mtr. wysokości, na płazowiznach odnawianych oraz w drzewostanach o przerwanem zwarciu w miejscach, gdzie istniejące luki są podsadzane. Organ władzy jak też zainteresowani właściciele lasów, w razie stwierdzenia w tej mierze wykroczenia, winni składać odpowiednio wnioski do Starostwa o ukaranie winnego, z podaniem jego imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania oraz wskazaniem świadków. Wnioski takie przez właścicieli lasów mogą być składane za pośrednictwem miejscowych władz gminnych lub posterunków policji państwowej.

Leszno, dnia 14 paźdz. 1932 r.

Starosta Powiatowy

Nr. A 60/88

(—) Zenkteler.

### ODPIS

Rozporządzenie Wojewody Poznańskiego z dnia 31 sierpnia 1932 r. o przewożeniu osób na rowerach i motocyklach na obszarze Województwa Poznańskiego.

Na podstawie art. 108 lit. a, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19. 1. 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11 poz. 86) łącznie z art. 3 i art. 5 pkt. 5 ustawy z dnia 7 paźdz. 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) § 3 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 1924 r. regulującego używanie i ochronę dróg (Dz. U. R. P. Nr. 61 poz. 611) oraz § 54 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych z dnia 27 stycznia 1928 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicz-

nych (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 396) zarządzam co następuje:

#### § 1.

(1) Jeżdżącym na rowerach i motocyklach po drogach publicznych zabrania się:

1. przewożenia osób trzymanyh na rękę lub umieszczonych przed kierownicą,

2. przewożenia na rowerach i motocyklach o dwóch kołach więcej niż dwojga osób licząc razem z kierowcą.

3. Przewożenie osób na rowerach i motocyklach poza ograniczeniami wymienionymi w ustępie (1), jest dozwolone, jeżeli rowery i motocykle posiadają osobno miejsca siedzące i przewożone osoby takie miejsca zajmują.

#### § 2.

Winni wykroczenia niniejszego rozporządzenia będą karani w myśl postanowień IV ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Prezydenta R. P. z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 151.).

#### § 3.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim.

Wojewoda (—) R. Raczyński.

Leszno, dnia 5 października 1932 r.

Powyższe rozporządzenie Wojewody Poznańskiego podaję do ogólnej wiadomości i stosowania.

Starosta Powiatowy

Nr. B. 38/24

(—) Zenkteler.

### Nielegalne przetrzywywanie i handel gołębiami pocztowymi.

W zeszłorocznych lotach ćwiczebnych i konkursowych zaginęła wyjątkowo duża ilość gołębi pocztowych. Objaw ten został zanotowany nie tylko w gołębnikach wojskowych lecz w równej mierze u prywatnych hodowców gołębi. Giną przytem gołębie dobrego pochodzenia, jak śląskie i belgijskie, które już w różnych warunkach atmosferycznych wracały do gołębnika.

Fachowe koła wojskowe, jak i doświadczeni hodowcy prywatni, zgodnie ustalili, że przyczyny tych strat szukać należy w niesumieinnym odnoszeniu się ogółu mieszkańców miast i wiosek (a szczególnie wiosek) dla latających gołębi. Wypadki zgłaszania zabłąkanych gołębi są obecnie zdarzeniem bardzo

rzadkiem. Wynika z tego niezbicie, że na wsiach przytrzymuje ludność zabłąkane gołębie, uprawia nielegalny handel nimi wzgl. użytkuje je dla celów własnych, zamiast zgodnie z ustawą, oddać takie gołębie do najbliższego posterunku Policji Państwowej.

Straty poniesione z tych przyczyn przez wojsko, oraz hodowców prywatnych są olbrzymie i wzrastają z roku na rok. Hodowcy prywatni zniechęcają się do dalszej hodowli — na czym cierpi szczególnie wojsko, pod którego opieką (moralną i materialną) znajduje się prywatne gołębiarstwo.

Z powyższych przyczyn przypominam o obowiązkach wynikających z prze-

pisów Ustawy o gołębiach pocztowych z dnia 2 kwietnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45 poz. 311) oraz rozporządzenia Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 17 listopada 1932 r. w sprawie wykonania Ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębiach pocztowych (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 899).

Nielegalnych hodowców gołębi pocztowych pociągnę do surowej odpowiedzialności karnej.

Leszno, dnia 27 paźdz. 1932 r.

Starosta Powiatowy

L. dz. Wojsk. 7178/31 Zenkteler.

## Dział nieurzędowy.

### Otwórzmy oczy

na niebezpieczeństwo wojny powietrznej,

We wszystkich państwach o mocarstwowem znaczeniu widzimy tendencję do rozbudowy floty powietrznej, jako broni niezależnej od wojsk ziemnych.

W 1931 roku odbyły się manewry lotnicze zakrojone na wielką skalę we Włoszech, Anglii, Ameryce i Francji.

Główną uwagę poświęcono w tych ćwiczeniach lotnictwu bombardującemu, oraz środkom obronnym, jakie powinno się zastosować dla obrony kraju, a specjalnie ważnych miast i rejonów, przed niszcycielską działalnością nieprzyjacielskiego lotnictwa bombardującego.

Obszerna dyskusja jaka się wywiązała po manewrach na łamach fachowej prasy lotniczej całego świata, miała jeden wspólny wniosek, z uzyskanych doświadczeń, że niema sposobu i środka, by uchronić się całkowicie przed napadem lotnictwa nieprzyjacielskiego, a specjalnie lotnictwa bombardującego. Można natomiast zmniejszyć i ograniczyć skutki napadu przy odpowiednio zorganizowanej obronie przeciwlotniczej kraju.

Najgroźniejszym będzie atak lotniczy połączony z bombardowaniem miast i osiedli ludzkich,

Bomby lotnicze odłamkowe, czy burzące, gazowe, zapalające i t. d. wyrzucone w wielu tonach z kilkudziesięciu samolotów na ośrodek polityczny (stolica), przemysłowy (fabryki), komunikacyjny (węzły kolejowe), względnie wojskowy (składy), magazyny amunicji itd. — wyrządzą niepowetowane straty materialne i moralne. A ten, który potrafi złamać „morale“ mordu jego odporność i wolę — będzie niezawodnie zwycięzcą, dyktującym warunki.

Jedyną obroną widzą państwa w silnej flocie powietrznej własnej, zdolnej do ataku i rewanżu za każdy napad powietrzny przeciwko bezbronnej lud-

ności, a z drugiej strony w odpowiednio zorganizowanej obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej kraju.

Nasz sąsiad zachodni ma olbrzymią flotę powietrzną pod płaszczykiem lotnictwa komunikacyjnego, gotową każdej chwili do przeobrażenia się w potężne lotnictwo bombardujące.

Nasz sąsiad wschodni w programie swej „Piaśletki“ specjalną uwagę i troskę poświęcił rozwojowi lotnictwa bombardującego.

Jakiesz na wypadek wojny potrafimy obronić państwo, siebie i swe rodziny przed straszliwymi skutkami napadu lotniczego? Odpowiedź jasna: — stworzeniem silnej własnej floty powietrznej, — stworzeniem celowej organizacji obrony powietrznej kraju.

Organizacją obrony powietrznej kraju zajmuje się L. O. P. P., a więc we własnym interesie winniśmy ją wesprzeć z całych naszych sił.

**Loterja na rzecz bezrobotnych.** Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia powierzył Stow. „Rodzina Policyjna“ zorganizowanie i przeprowadzenie na terenie Woj. Poznańskiego loterji fantowej na rzecz bezrobotnych.

Rodzina Policyjna podjęła się tej pracy bezinteresownie. Losy loterji tej są do nabycia w urzędach państwowych i samorządowych oraz u pp. kupców, którzy wywiesili reklamowe plakaty.

Cel loterji jest tak wymowny, iż każdy obywatel nie może uchylić się od wzięcia udziału w tem dziele niesienia pomocy materialnej rzeszom pracowników, pozbawionych pracy i zarobków i to we własnym interesie. Możliwość wygranej jest nadto dobrą zachętą do zakupna losu. Nie wątpimy, iż nasi czytelnicy poprą tą zbożną akcją, świadomi doniosłości jej celu.